W KRAINIE PAŁACÓW

To ciekawe miejsce, prawdziwa wizytówka Dolnego Śląska. Około trzydzieści zespołów pałacowych i dworskich, duch historii przeplatający się z teraźniejszością. Leżąca u stóp Karkonoszy i Rudaw Janowickich Dolina Pałaców i Ogrodów robi wrażenie...

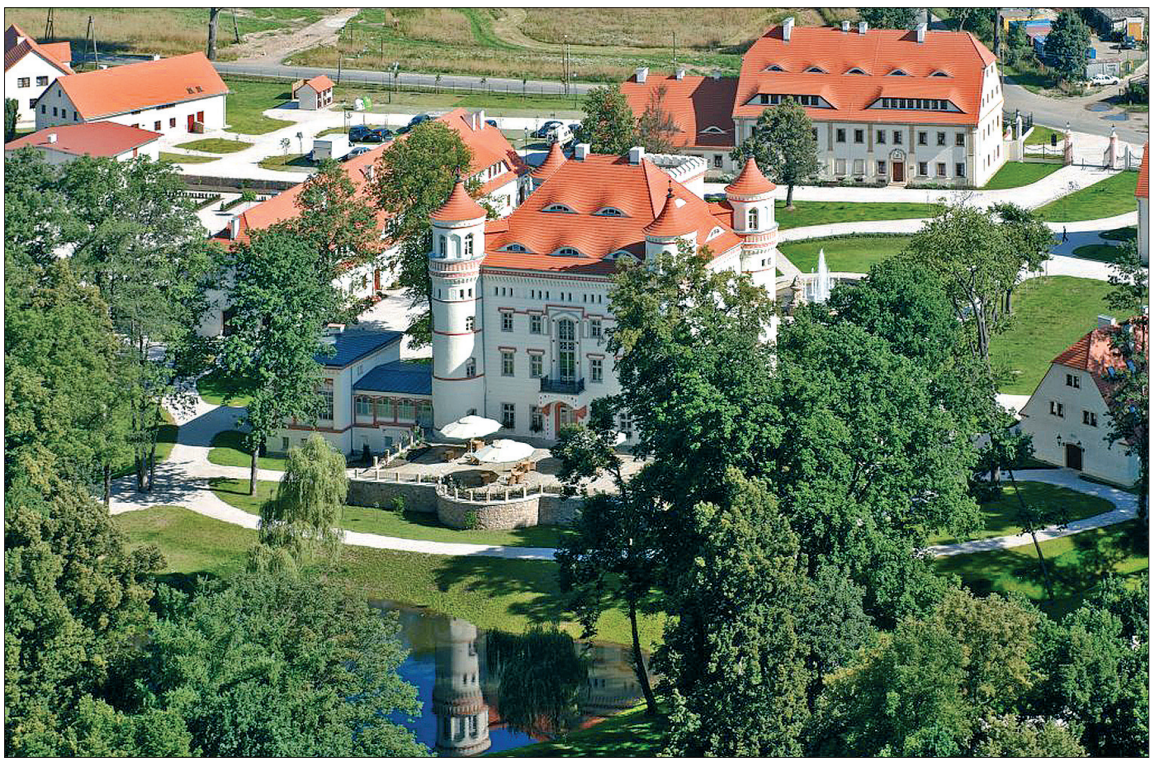

▲ Pałac Wojanów robi wrażenie

Jeszcze kilka lat temu były tu ruiny. Zapomniane, niszczejące zabytki, brak wizji na przyszłość. W ostatnim czasie sporo się zmienia – pięć pałacowych obiektów misternie odnowiono, a dziś pełnią one funkcję luksusowych obiektów hotelowych, z wystrojem i atmosferą XIX-wiecznych rezydencji.

Na liście UNESCO

Był rok 2005, kiedy entuzjaści z Fundacji Karkonoskiej rozpoczęli działania zmierzające do utworzenia w Kotlinie Jeleniogórskiej Parku Kulturowego. To ważny krok naprzód, bowiem na tym niewielkim, malowniczym obszarze, zachowały się liczne obiekty stanowiące spuściznę po XIX-wiecznej niemieckiej magnaterii zamieszkującej te okolice. Tyle że mocno już nadszarpnięte zębem czasu.

W tym samym czasie miejscowymi zabytkami zainteresowali się konserwatorzy i miłośnicy rewitalizacji szlacheckich obiektów. To wtedy powstała Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów, Fundacja mająca w planach doprowadzenie do całkowitej odnowy tego wyjątkowego obszaru leżącego u stóp Śnieżki. Park Kulturowy już jest, teraz rozpoczęły się starania o wpisanie założeń pałacowo-parkowych na listę Pomników Historii Prezydenta RP, by potem móc formalnie kandydować o umieszczenie ich na liście światowego dziedzictwa UNESCO.

Sama Dolina już zdobyła wiele nagród i wyróżnień, między innymi prestiżową Elle Style Awards 2008 w kategorii Niezwykłe Miejsce.

Co decyduje o magii tej krainy? – zastanawia się Katarzyna Gizicka z Fundacji Doliny Pałaców i Ogrodów. – Piękne tereny, bajeczne widoki oraz fakt, że każdy z pałaców znajdujących się w obrębie Parku Kulturowego ma swój niepowtarzalny styl i atmosferę – przyznaje Gizicka, dodając, że goście odwiedzający to skupisko architektonicznych perełek niejednokrotnie mają spory dylemat, gdy przychodzi do wyboru miejsca zakwaterowania. By poznać wszystkie atrakcje, które oferuje Dolina, można wybrać jeden z pałaców na miejsce zamieszkania i odwiedzać wszystkie pozostałe lub zafundować sobie niewątpliwą przyjemność spędzenia każdego dnia w innym obiekcie.

Z widokiem na Karkonosze

Podróż po dworskich rezydencjach rozpoczynamy w Jeleniej Górze, gdzie na Górze Krzyżowej, otulony misternie zaprojektowanym parkiem, stoi Pałac Paulinum. Swój projekt obiekt zawdzięcza saksońskim zespołom dworsko-pałacowym, na wzór których został zbudowany. Przez dziesięciolecia, począwszy od XIX wieku, Paulinum było kojarzone z elitą, luksusem i wysmakowaną elegancją. Dziś to się zmieniło – pałac otwiera swe podwoje nie tylko dla wybranych, choć jego unikalny charakter został w pełni zachowany. Po oczach biją bogato zdobione wnętrza, a prawdziwym fenomenem na skalę europejską jest Sala Gdańska, wyposażona w oryginalne meble i sprzęty z epoki. Oprócz pięknie odrestaurowanej Sali Jadalnej jest oranżeria oraz taras z widokiem na panoramę Karkonoszy.

Dalej, podążając drogą w kierunku Janowic Wielkich, trafiamy do Pałacu Wojanów. Ta romantyczna dworska budowla była niegdyś rezydencją Luizy Niderlandzkiej, córki króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III. Na przestrzeni XIX i XX wieku dzieje pałacu były bardzo burzliwe – obiekt przechodził z rąk do rąk, był rabowany, został też strawiony przez potężny pożar. Odbudowana z wielkim rozmachem ta największa inwestycja konserwatorska w Europie w ostatnich latach ukazuje dziś kunsztownie odnowiony obiekt hotelowy z nowoczesnym centrum konferencyjnym, położony w malowniczym parku historycznym. Pałac Wojanów jest największym obiektem pałacowym w kotlinie, a na niepowtarzalną atmosferę tego miejsca składają się detale i zdobienia, w które budowla opływa z każdej strony. Warto odwiedzić pałacową restaurację, skąd rozciąga się piękny widok na Śnieżkę.

Rowerem i pieszo

Z romantycznego wojanowskiego parku już tylko kilka kilometrów dzieli nas od Łomnicy, gdzie znajduje się kolejny obiekt Doliny Pałaców i Ogrodów. A raczej zespół obiektów: Pałac Łomnica, tzw. Dom Wdowy oraz Folwark. Wybudowany niemal 400 lat temu pałac został w połowie XIX wieku przebudowany zgodnie z modnym wówczas stylem biedermeierowskim. Cały zespół swoją świetność odzyskał w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, stając się pierwszym dostępnym dla gości obiektem utworzonej kilkanaście lat później Doliny Pałaców i Ogrodów. Pałac szybko zyskał sławę kulturalnego centrum całego regionu – regularnie, do dziś odbywają się tam liczne wystawy, imprezy i kiermasze. Z kolei Dom Wdowy pełni rolę hotelu z przestronną restauracją i zapleczem konferencyjnym. Teren wokół niego został odrestaurowany na wzór terenów parkowych z epoki romantyzmu.

Wojanów i Łomnica to obiekty będące wizytówką Rudaw Janowickich. Natomiast udając się w stronę Karkonoszy trafiamy do Staniszowa, wsi w gminie Podgórzyn. Tam, pośród parku w stylu angielskim, znajduje się Pałac Staniszów. Dwukondygnacyjna budowla w arystokratycznym stylu, której historia sięga niemal 300 lat, jest dziś przytulnym hotelem o różnorodnych, nawiązujących do klimatu epoki wnętrzach. Atmosfera tu panująca przypomina XIX-wieczne folwarki, w których dworska atmosfera łączyła się z rodzinną gościnnością. Pałac Staniszów zaprasza do restauracji, a latem na imprezy plenerowe, zarówno dla dzieci jak i dorosłych.

Ze Staniszowa trasą rowerową bądź, jak kto woli, spacerową, dotrzemy do karkonoskiego kurortu – Karpacza, a stąd do słynnej świątyni Wang.

W sercu Europy

Jak dotąd odrestaurowano pięć zabytkowych pałaców, w przyszłości planowane są kolejne. Dla turystów atrakcji nie brakuje, już teraz wypoczywa tu sporo osób, nie tylko z Polski. – Są Niemcy, Skandynawowie, przedstawiciele innych nacji. Jest też coraz większe zainteresowanie ze strony Brytyjczyków. To pojemny rynek, dlatego niedawno prezentowaliśmy naszą ofertę na Światowych Targach Turystycznych w Londynie – opowiada Katarzyna Gizicka.

Renoma Doliny Pałaców i Ogrodów rośnie, to jednak ciągle tereny do odkrycia. A warto pamiętać, że ten skrawek położonego pośród pięknych krajobrazów arystokratycznego świata znajduje się w samym sercu środkowo-wschodniej Europy – zaledwie 130 km od Wrocławia, 180 km od Pragi i około 350 km od Berlina. Zwiedzając monumentalne budowle i gwarne deptaki tych miast warto zarezerwować sobie czas na odwiedzenie miejsc, gdzie czas płynie wolniej, a natura tworzy mariaż z historą. ■

Piotr Gulbicki

▲ Pałac Staniszów ma już niemal 300 lat